

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 6

Poznań, sobota dnia 4 stycznia 1936

Rok 31

## Dokoła wzajemnych oskarżeń Włochów i Abisyńczyków

Używanie gazów trujących, kul dum-dum i bombardowania Czerwonego Krzyża

Rzym. (PAT). W dniu wczorajszym dziennikarze zagraniczni zwrócili się do ministerstwa prasy i propagandy z pytaniem, czy prawdziwa jest wiadomość o używaniu przez wojska włoskie gazów trujących przeciw Abisyńczykom.

W dniu dzisiejszym w odpowiedzi na to pytanie złożono przedstawicielom prasy zagranicznej następujące oświadczenie:

„Włoskie władze wojskowe i cywilne otaczają na terytoriach okupowanych troskliwą opieką ludność tubylczą, organizując szpitale i szkoły oraz rozdając żywność, natomiast Abisyńczycy mordują i torturują w okrutny sposób Włochów, którzy znajdują się po drugiej stronie frontu. Byłoby tedy rzeczą logiczną i usprawiedliwioną, gdyby, celem ukrócenia okrucieństwa Abisyńczyków, włoskie władze wojskowe zastosowały odpowiednie środki.”

Rzym. (PAT). Prasa w dalszym ciągu domaga się ostrych represji przeciwko Abisynji za zamordowanie lotnika włoskiego Minuiti, któremu ścięto głowę.

Genewa. (PAT). Sekretariat Ligi Narodów komunikuje podpisane przez min. Suvicha zawiadomienie rządu włoskiego, które nawiazuje do poprzednich depech w sprawie używania kul wybuchających przez wojska abisyńskie i zawiera następujące fotografie: 1) fotografię etykiety nalepionej na paczce, zawierającej naboje, z której wynika, że naboje te pochodzą od firmy „Eley” z Londynu; 2) fotografię jednej z kul wybuchowych; 3) fotografię części karabinu maszynowego „Vickers-Armstrong” nr. 33.180, który został zdobyty i w którego taśmie znajdowały się kule wybuchające pomieszane ze zwykłymi.

Londyn. (PAT). Na prośbę rządu szwedzkiego poseł W. Brytanji w Adis Abeba wystosował do Londynu i

Sztokholmu sprawozdanie o bombardowaniu ambulansu szwedzkiego w okolicach Dolo. Sprawozdanie potwierdza jakoby, iż bombardowanie nie miało charakteru przypadku. Jeśli mogłyby być jeszcze jakieś wątpliwości co do samolotów bombardujących, to rozprasza je fakt, że aparaty myśliwskie, unoszące się na niewielkiej wysokości, ostrzeliwały szpital gęstym ogniem karabinów maszynowych. W konkluzji swego sprawozdania, poseł angielski oświadcza, że bombardowanie niewątpliwie miało charakter umyślny.

Kair. (PAT). Patriarcha koptyjski otrzymał od arcybiskupa Abisynji depezę, protestującą przeciwko spaleniu kościołów przez Włochów podczas ewakuacji Abbi Addi. Patriarcha koptyjski w odpowiedzi podkreślił, iż solidaryzuje się z oburzeniem arcybiskupa abisyńskiego, wyrażając przytem nadzieję, że naród włoski również nie przyjmie z radością wiadomości o „świętokradztwie”.

### Położenie na polu walki

Warszawa. (PAT). Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 3 bm.:

Na froncie północnym nie zaszło nic godnego uwagi, natomiast na froncie południowym panuje wielkie ożywienie. Korespondent Reutera, który powrócił z tego frontu, donosi, iż znaczne zapasy żywności i amunicji zgromadzone są w Lugh Ferrandi o 20 km na południo-wschód od Dolo. Lugh Ferrandi jest obecnie wielkim ufortyfikowanym obozem, otoczonym wysokimi murami i posiadającym obszerne lotnisko. Nazwętną tego obozu rozłożone są oddziały żołnierzy, które są niejako zamknięte w olbrzymim kwadracie, utworzonym przez rozma-

te wchwały i samochody, uzbrojone w karabiny maszynowe, co może zapewnić skuteczną obronę przeciwko nieprzyjacielowi, uzbrojonemu jedynie w karabiny. Żołnierze włoscy i tubylcy trwają w oczekiwaniu, pragnąc gorąco, aby ras Desta okazał się na tyle nieostryżnym, by wydać im bitwę. Zarówno oficerowie, jak i żołnierze, ożywieni są pragnieniem walki. Jak ogólnie przypuszczają, wielka ofensywa włoska podjęta będzie niebawem na tym froncie, przyczem na samolotach i czołgach spoczywać mają poważne zadania.

Armja gen. Graziani zwiększona została z 45 do 75 tys. ludzi. Ponieważ deszcze w Somali mogą się rozpocząć

już za parę tygodni, dowództwo włoskie starać się będzie do lutego uzyskać decydujące rezultaty. Jedną z głównych trosk gen. Graziani ma być opracowanie odpowiednich planów obronnych przeciwko akcji rasa Desta na lewym skrzydle. Główne uderzenie włoskie ma być skierowane na Sassa-Baneh.

Według doniesień z Adis-Abeby, o- trzymano tam meldunki rasa Nasibu, iż samoloty włoskie ponownie bombardowały grupy rozmaitych szczepów, zgromadzone przy źródłach w okolicach Bulale i Sassabaneh. Po zrzuconiu większej ilości bomb, lotnicy opuszczali się nisko i ostrzeliwali Abisyńczyków z karabinów maszynowych. Straty były podobno nieznaczne.

### Obrady na Zamku

Warszawa. (Tel. wł.) Wczorajsza wieczorna dwugodzinna narada na Zamku, podczas której p. Prezydent przyjął na wspólnym posłuchaniu generalnego inspektora armji, premiera i ministra spraw zagranicznych, była wskrzeszeniem zwyczajów, zaprowadzonego za czasów premiera Sławka.

Przy obecnym rządzie jest to pierwsza tego rodzaju narada, dotycząca polityki zagranicznej. Omawiano obecne położenie na tle zapowiedzianego na 8 bm. oświadczenia min. Becka. (w)

### O zbliżenie francusko-sowieckie

Paryż. (PAT.) W niektórych kołach politycznych nie ukrywają obaw, że polityka zagraniczna, oparta na ścisłym zbliżeniu z Sowietami, może przynieść Francji poważne szkody. Przekonanie to wyraża m. in. „Ami de Peuple”, który stwierdza, że polityka wobec Sowietów powoduje niechęć Francji ze strony wszystkich przyjaźnie usposobionych państw w Europie północno-wschodniej.

### Venizelos i król

Ateny. (PAT.) Za pośrednictwem b. ministra Rufosa przesłał Venizelos królowi życzenia noworoczne, wyrażając nadzieję, że pod jego panowaniem ulegnie konsolidacji ustrój „koronowanej demokracji”, jaki panował w Grecji za czasów króla Jerzego I.

## Nastroje przedwyborcze we Francji

Z rozważań prasy francuskiej

Paryż. (PAT). Ze względu na to, że sprawa przyszłych wyborów zaczyna coraz bardziej odgrywać główną rolę w nastawieniu poszczególnych ugrupowań politycznych, tem większe zainteresowanie budzi zagadnienie, jaki rząd będzie przeprowadzał te wybory.

Radykalna „Oeuvre”, blisko stojąca lewego skrzydła partji radykalnej, wyraźnie stwierdza, że teza utworzenia rządu neutralnego, przejściowego, którego zadaniem byłoby tylko przeprowadzenie wyborów i utrzymanie spokoju w kraju do czasu 1 czerwca, t. j. daty ukonstytuowania się nowej izby, znajduje dużo zwolenników. Dziennik wymienia nawet jako ew. kandydatów na premierów tego przejściowego gabinetu Herriota i Bouissona. Zwolennicy tego rodzaju rozwiązania sprawy nie omieszkały ujawnić swej akcji w czasie nieuniknionego starcia z rządem, jakie nastąpi w czasie nowej sesji, a może nawet — znacząco podkreśla dziennik — jeszcze wcześniej.

Sprawozdawca polityczny „Echo de

Paris” nie wierzy w możliwość wywołania przez radykałów przesilenia przed zwołaniem nowej sesji parlamentarnej, tj. przed 14 stycznia. Należy przewidywać, iż w łonie partji radykalnej czynione będą poważne usiłowania celem ustalenia definitywnego stanowiska partji wobec gabinetu premiera Lávala. W kołach deputowanych radykalnych obawiają się, że nawet gdyby partja polecila Herriotowi i innym ministrom radykalnym złożenia swych tek, to nie wszyscy ci ministrowie zastosowaliby się do tego polecenia.

Celem wyjaśnienia więc sytuacji należy czekać do 14 stycznia, t. j. do czasu otwarcia nowej sesji i do 19 stycznia, czyli do czasu zebrania się komitetu wykonawczego partji radykalnej.

### Laval

udaje się na wypoczynek

Paryż. (PAT.) Premier Laval udał się na kilkudniowy wypoczynek do Owernji.

## Stany Zjednoczone chcą mieć największą flotę powietrzną

Waszyngton. (PAT.) Odbyła się tu konferencja szefa sztabu generalnego Czaiga z przewodniczącym komisji wojskowej w izbie reprezentantów Moswainem. Z ujawnionych szczegółów konferencji wynika, że sztab ge-

neralny Stanów Zjednoczonych zamierza stworzyć największą flotę powietrzną na świecie. Departament wojny przewiduje budowę 800 samolotów rocznie w okresie trzyletnim.

### Stanowisko Ameryki

Waszyngton. (PAT.) „Washington Post” pisze, iż Roosevelt i jego doradcy porzucili zamiar pozostawienia do decyzji prezydenta sprawy określenia, które państwo jest napastnikiem, a które jest ofiarą napaści. — Nowa ustawa o neutralności pozostawia jednak prezydentowi prawo wydawania zarządzeń, w celu utrzymania wywozu nafty, bawełny, żelaza i miedzi na poziomie przeciętnym z czasów pokoju. Embargo lub ograniczenia wywozu, zarządzone przez prezydenta, będą stosowane w jednakowym stopniu do wszystkich stron wojujących.

### Kongres St. Zjednoczonych

Londyn. (PAT.) Wczoraj rozpoczęła się w Waszyngtonie końcowa se-

sja 74 kongresu amerykańskiego.

Obrady kongresu oczekiwane są z największym napięciem, albowiem decyzja St. Zjedn. co do stanowiska, jakie zająć ma Ameryka na przyszłość wobec konfliktu włosko - abisyńskiego, przesądza w znacznym stopniu bieg wypadków oraz wpłynie na stanowisko Ligi wobec dalszych sankcyj.

### Koniec „Niry”

Waszyngton. (PAT.) Urząd federalny odrodzenia gospodarczego „Nira” został ostatecznie rozporządzeniem prez. Roosevelta zlikwidowany. Nieliczne funkcje, które instytucja ta jeszcze wykonywała, zostały w dniu 1 stycznia przekazane departamentom handlu i pracy.



# Na szlakach zwycięstwa i klęski

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

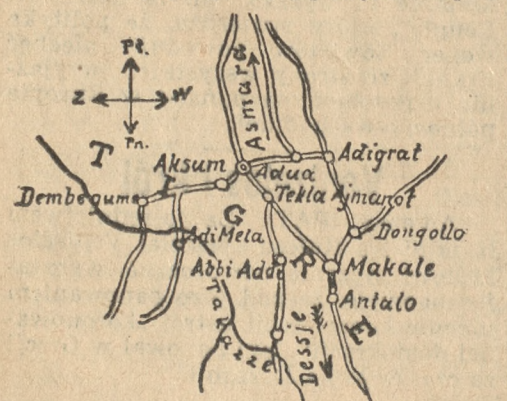
Dla pełnego zrozumienia wydarzeń wojennych w północnej Abisynji konieczne jest odtworzenie obrazu tego terenu, na którym walki się toczą. Mieszkańcom naszych nizin trudno zrozumieć, że wysokością przeciętną, odpowiadającą naszym równinom, jest dla ciemnoczerwonego Abisynczyka wysokość zakopiańskiej Gubałówki, a więc około 1000 metrów ponad poziomem morza.

Z tej wysokości zaczęli się wspinać żołnierze włoscy po przekroczeniu rzeki Mareb, dzielącej Erytreę i Abisynję. Wzniesienia rosły w miarę zagłębiania się w prowincję Tigré. Aduę, położoną w kotlinie, okalają już góry ponad 2000 metrów wysokie. Rzeka Takazze płynie głębokimi jarami o skalistych i urwistych stokach. Najdalej ku południowi wysunięta pozycja włoska za Makale znajduje się w gnieździe skalistym na wysokości około 2500 m. Stąd w linii powietrznej około 250 kilometrów dzieli już tylko od najwyższego szczytu abisyńskiego w krainie Amhara, słynnego ras Daszan, królującego nad skalistym otoczeniem szczytu wysokim 4600 metrów.

Posuwanie się w takim terenie połączone jest z nieladą trudnościami dla turysty w górach dostępnych dla wycieczek. Cóż dopiero powiedzieć o terenie tak pierwotnym, jeśli chodzi o cywilizację, jak obszary północno-abisyńskie, obok Hararu mimo wszystko jeszcze najbardziej cywilizowane. Wśród takiej przyrody musi się posuwać żołnierz włoski, narażony przytem na ciągłe niespodzianki, grożące z poza każdego występu skalnego śmiercią od kul dobrze ukrytego strzelca.

Nie wymaga tłumaczeń, że w takim terenie doniosła rola przypadku wszelkiego rodzaju szlakom komunikacyjnym. Tam, gdzie walczą teraz Włosi na froncie północnym, najwyższą klasę w sieci komunikacyjnej stanowią drogi karawanowe.

Myli się jednak ten, kto mniema, że są to jakieś gościńce. Szlaki karawanowe są niczem innym tylko przez setki lat wydeptanymi ścieżkami, od trzech metrów szerokie, takie, jak je udeptyły w twardej przeważnie podkładzie kopyta koni, mulów lub wielbłądów. Podróżowanie po tych drogach jakimś wehikułami kołowymi jest lekkomyślnością, na którą stać jedynie białego świeżo przybyłego do tej części Afryki.



Z włoskiego punktu wyjścia w Asmarze prowadzi w głąb Abisynji szlak karawanowy przez Adi Ugri (na terytorium Erytrei) przez Aduę na południe abisyńskie, z odnogą do Makale. Ten szlak karawanowy, biegnący w głąb kraju, ku południowi, po przejściu na południowy brzeg Takazze, ciągnie się dalej w prowincji Amhara, dochodząc w odległości około 150 km w linii powietrznej na wschód aż do wysokości jeziora Tana. Droga ta pozostała jedynym otworem dla Abisynczyków przy ewentualnym posuwaniu się w kierunku Tembien, zajętem częściowo przez Włochów.

Drugi szlak prowadzi z środka Abisynji (Dessje — obecny środek koncentracji abisyńskiej na północy) ku północy przez Antalo i Makale ku Adigratowi (w rękach włoskich) z odnogą, już wyżej wspomnianą, łączącą z szlakiem Adi Ugri — Adua — Abbi Addi.

Nazwa tej ostatniej miejscowości powtarza się ostatnio bardzo często w komunikatach z placu boju włosko-abisyńskich. W wyniku pierwszej ofensywy włoskiej, jak wiadomo, korpusy ekspedycyjne osiągnęły związaną linię frontu od Aksum przez Aduę do Adigratu. W początkach listopada dwa korpusy, lewy i środkowy, ten ostatni dowodzony przez gen. Maravigna, posunęły się ku południowi. Celem tego manewru było opanowanie wezła karawanowego Makale i miejscowości

Dollo na skraju pustyni Danaki. Natomiast pierwszy korpus, prawoskrzydłowy, dowodzony przez gen. Birolę zmienił kierunek uderzenia na południowy zachód. W skład tego korpusu wchodzi przeważnie kolorowi żołnierze kolonialni, t. zw. askarysi. Korpus gen. Birola dotarł aż do Takazze; przeprowadził nawet kilka oddziałów na brzeg południowy, obsadzając ważne brody koło Adi Mela i Mai Timchet. Korpus stracił jednak łączność z oddziałami, które dotarły do Makale — Dollo. Dowództwo frontu północnego nie posiadało zaś dostatecznej ilości świeżego żołnierza, aby wypełnić około 120 kilometrów (w linii powietrznej) szeroką lukę między pierwszym i drugim korpusem kolonialnym.

Skutek był ten, że wywiad abisyński szybko odkrył słaby punkt frontu włoskiego, oraz, że płaskowyż Tembien, nieopanowany nawet policyjnie prowadził zaciekle walki partyzanckie — niepokojąc skrzydła wewnętrzne obu rozszczępionych korpusów włoskich.

W środku tej luki międzykorpusowej leży miejscowość Abbi Addi, najważniejsza w Tembien. Na ten punkt dowództwo abisyńskie skierowało swoją uwagę, postanawiając wykorzystać próżnię i przedostać się śmiałym wypadem na tyły wojsk generałów Birola i

Maravigna. Jak wiadomo z biuletynów wojennych manewr ten powiódł się w zupełności, przysparzając Włochom wielkich strat i zmuszając ich do cofnięcia się w licznych miejscach z dotychczasowych pozycji, a szczególnie z nad Takazze. Wiadomo też, że skutkiem wypadu abisyńskiego zagrożone jest teraz Makale, któremu grozi zdławienie przez osaczające miasto wojska etjopskie. Do szybkiego zagłębienia się na tyły włoskie przyczyniło się to, że na drogach karawanowych Abisyńczycy nie napotkali na poważniejsze ubezpieczenia Włochów.

Na pytanie, co jest przyczyną tego, że Włosi rozporządzali w Erytrei dostateczną liczbą żołnierzy, aby móc systematycznie opanowywać zajmowane tereny, odpowiadają rzeczoznawcy, że zawiniła... Anglija.

Kiedy bowiem Londyn zaczął, niepokojące Rzym przesunięcia w siłach morskich i lądowych koło kanału Suezkiego, w Rzymie uznano za wskazane dwie już zaokrętowne dywizje z przeznaczeniem do Erytrei skierować do Tripolitani dla wzmocnienia załogi włoskiej we wschodniej Libji.

Brak tych dwóch dywizyj zaważył teraz tak poważnie na rozwoju wypadków w Tembien, stwarzając sytuację, która może zagrozić zdobycy włoskiej na linii Makale — Dollo.

Jakże się więc dziwić, że w Rzymie rośnie głucha nienawiść do Anglii, która jest pośrednio — w oczach włoskich — sprawczynią niepowodzeń oręża włoskiego.

## Z procesu o zabójstwo min. Pierackiego

Agresywne wystąpienia obrońców

Warszawa (Tel. wł.) W dalszym ciągu procesu po prokuratorze zabrali głos obrońcy oskarżonych. Jako pierwszy przemawiał adw. Horbowy. Między obrońcą a przewodniczącym doszło do scysji na marginesie kwestji używania języka polskiego na posiedzeniu. Przewodniczący nie dopuścił do innego uzasadnienia stanowiska sprzecznego z decyzją sądu. Omawiając rolę Maciejki w zamachu, obrońca dowodził, że dowody przedstawione na rozprawie nie dają dostatecznych podstaw do przyjęcia tezy, że zamachu na min. Pierackiego dokonał Grzegorz Maciejko. Kończąc swoje przemówienie obrońca wniósł o u niewinnienie oskarżonych, względnie

łagodny wymiar kary. Jako drugi, przemawiał adwokat Szlapak. Zaraz na wstępie doszło do scysji między przewodniczącym a obrońcą. Wobec faktu, że, mimo kilkakrotnych upomnień przewodniczącego, adw. Szlapak usiłował przedstawić tło polityczne i pobudki działania oskarżonych w sposób uwłaczający godności narodu i państwa polskiego, sąd skazał go na grzywnę w wysokości 300 zł. Po ogłoszeniu tego postanowienia adw. Szlapak kontynuował swoje przemówienie dalej. O godz. 18,15 przewodniczący na prośbę adw. Szlapaka przerwał rozprawę do dziś godz. 10 rano.

## Echa zniewagi śp. bryg. Mączyńskiego

Polskie koło radzieckie we Lwowie uchwaliło publiczny bojkot radnych żydowskich

Lwów, 3. 1. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej we Lwowie prof. Biga przed porządkiem dziennym złożył imieniem polskiego klubu radzieckiego następującą deklarację:

„W odpowiedzi na antypolską demonstrację Żyd. Klubu Narodowego, urządzoną na posiedzeniu Rady Miejskiej dnia 14 listopada ub. r. w związku z nazwaniem ul. Murarskiej imieniem ś. p. Brygadiera Mączyńskiego — Polskie Koło Radzieckie uchwała zastosować wobec Żyd. Klubu Narodowego bojkot publiczny.“

Deklarację przyjęto gromkimi oklaskami. Członkowie klubu żydowskiego wobec faktu, iż przewodniczący zebrania, prezydent Drojanowski, odmówił przedstawicielowi Żydów w tej sprawie głosu, demonstracyjnie opuścili posiedzenie.

Na marginesie deklaracji, zgłoszonej przez prof. Bigę, przypominamy, że w dniu 14 listopada członkowie klubu narodowo-żydowskiego opuścili salę obrad, demonstrując wyraźnie przeciw uczczeniu pamięci ś. p. brygadiera Czesława Mączyńskiego przez nazwanie ul. Murarskiej jego imieniem.

## Lotnicy francuscy na bezludziu

Z wywiadu udzielonego przedstawicielowi Havasa

Kair. (PAT). Lotnik francuski Antoine de Saint Exupery, którego odnaleziono całego i zdrowego wraz z mechanikiem Prososem w pustyni, opowiedział przedstawicielowi Havasa co następuje:

Wylecieliśmy z Benghari w niedzielę w nocy. Chcąc uniknąć strefy zakazanej, postanowiliśmy lecieć ponad pustynią wprost na Kair. Noc była niezwykle ciemna. Nie mając na pokładzie ani goniometra, ani stacji radiowej, po cząłem około godz. 4 rano zniżyć lot, spodziewając się ujrzeć światła Kairu. W momencie, gdy znalazłem się poniżej chmur, stała się rzecz dziwna — aparat, lecąc z szybkością 250 klm na godzinę, uderzył o ziemię. My wyszliśmy cało z katastrofy, lecz aparat uległ rozbiciu. Jak się okazało, samolot uderzył o skaliste płaskowzgórze. Zbiornik z wodą został rozbity, na szczęście pozostał nam litr kawy, którą musieliśmy gasić pragnienie.

Cały dzień spędziliśmy na badaniu terenu, a noc — wśród szczątków rozbitego samolotu. Na drugi dzień wyruszyliśmy w kierunku wschodnim, a na trzeci dzień marszu skierowaliśmy się na północ-zachód. Cierpieliśmy ogromnie wskutek pragnienia i kilkakrotnie prześladowały nas miraż fatamorgany. Poszukujące nas samoloty przelatowały nad nami kilkakrotnie, lecz nie zdołały nas zauważyć.

Na czwarty dzień rano byliśmy całkowicie wyczerpani. Podejmując swój beznadziejny marsz, zauważyliśmy w oddali kilka krzaków, co wskazywałoby na bliskość oazy, lecz nie wierzyliśmy własnym oczom, sądząc, iż jest to znowu fatamorgana. Nagle ujrzeliśmy wielbłądy, a następnie ludzi. Byli to Beduini, skoro nas ujrzeli, pośpieszyli w naszym kierunku i napełnili nas świeżą wodą. Wraz z ich karawaną przybyliśmy do najbliższej miejscowości, skąd udaliśmy się samochodem do Kairu.

## Z CHWILI

Były czolowy organizator, dawny komendant Legionu Młodych, forytowany, przez pp. Jędrzejewicza, Sławka, Światłowskiego itd., p. Zbig. Zapasiewicz, ogłosił w „Robotniku” artykuł pod wymownym tytułem: „Przeszliśmy do socjalizmu”.

Gdy zawiadły ambicje rozmaite, tam szuka przytulku. Pisze:

„Jednym z odcinków, na którym „sanacja” poniosła zupełną klęskę, to bezsprzecznie młode pokolenie w Polsce.

„Dzisiaj całe pokolenie młode przeszło do porządku dziennego nad obecnymi kierownikami obozu „sanacyjnego” i szuka rozwiązania poza nimi.“

Jest to w ostatnich czasach już drugą podobnej treści deklaracją przedstawiciela młodego pokolenia.

Niedawno na łamach jednego z tygodników pojawiły się zupełnie podobne wyrzucenia rzecznika młodzieży mocarstwowej p. M. Pruszyńskiego, który również stwierdził całkowite bankructwo organizacji „sanacyjnych” wśród młodzieży. Tylko był bezwzględnie szczery: stwierdził, że został pobity przez młodzież narodową.

P. Zapasiewicz był zadowolony ze stanu rzeczy, póki był u władzy. Był wtedy nawet wysłany przez swych protektorów do Francji. To było prawie przed dwoma laty. Ale wtedy nie miał jeszcze odwagi, ani chęci opuszczania swych placówek „młodolegjonowych”.

Dopiero, kiedy go usunięto z organizacji, i kiedy się przekonał, że sam nic nie zrobi, przeszedł na lewo, ku socjalizmowi. Widzi, że w niektórych kołach „sanacyjnych” istnieje tendencja nawiązania kontaktu z lewicą. Może się wyłonić dobra konjunktura. Więc zaczyna stwarzać ideologię — dotarcia do socjalizmu.

Socjaliści witają go chętnie. Nasamprzód szef młodolegjonistów w obozie socjalistycznym, to zawsze pewna pikanteryja, a powtórne zjawienie się jego otwiera perspektywy na przyszłość, na zyskanie dopływu młodzieży do socjalizmu, dzisiaj niemal całkowicie wstrzymanego przez komunę.

Ale jeszcze jedno wypowiedzenie się p. Zapasiewicza:

„W dzisiejszej sytuacji każda teza przebudowy ustrojowej „kwalifikowana jest w pewnych kołach jako „antypaństwowa”. Hasłem tem, zakłamanem w swej treści wewnętrznej...“

„Przecież, jeżeli Polska chce ostać się na mapie Europy — to może się ostać tylko Polska Republika Socjalistyczna.

„Należy jaknajszybciej rozbić legendę tożsamości polskiej racji stanu z interesami obozu „sanacyjnego“...“

Neosocjalista jeszcze niedawno w swoich wystąpieniach jako główny komendant Legionu Młodych i na łamach jego organu „Państwo Pracy” posługiwał się właśnie temi „zakłamaniami”, piętnując jako „antypaństwowe” wszystko to, co nie szło po jego myśli; dzisiaj uważa, że jako „antypaństwowa” traktuje się przede wszystkim przebudowę ustrojową w duchu socjalistycznym, ale wczoraj widział sam „antypaństwowość” przede wszystkim w ruchu narodowym i takim go piętnował.

Dzisiaj występuje przeciwko utożsamianiu interesu „sanacji” z interesem państwowym, lecz jakżeż było wczoraj? Jak gwałtownie „Państwo Pracy” i cała organizacja uważała siebie i tylko siebie za wyraz woli i dążeń społeczeństwa polskiego? Teraz tak samo znowu utożsamia przyszłość Polski z... socjalizmem! Jest ciągle jeszcze w okresie fermentu, który go jeszcze, niewiedomo dokąd, doprowadzi.

W tem wszystkim wystąpienie p. Zapasiewicza jest bardzo znamienne dla psychiki i umysłowości „sanacyjnej”. Znamionuje je całkowity brak wiary w naród i w tkwiące w nim siły. Spowodowane jest to faktycznie brakiem podstaw ideowych w młodych umysłach po tamtej stronie barykady.

Stąd szamotanie się nieustanne, a dla samych młodych działaczy przeżycia wręcz tragiczne, o ile przeżycia te są szczerze. Niewiedomo, dokąd dojdą.

Wszak w Wilnie dr. Henryk Dembiński, dawny prezes chrześcijańsko-demokratycznego „Odrodzenia”, które zwększał na podwórkę „sanacyjnej”, teraz wydadaje literackie pismo — komunistyczne!

Co za ewolucja na przestrzeni czterech czy pięciu lat!...



## APOLLO - METROPOLIS

DZIŚ w sobotę mimo ogromnego powodzenia nieodwołalnie po raz ostatni

**KSIĘŻNICZKA CZARDASZA**

JUTRO w niedzielę wielka premiera najwspanialszego polskiego filmu

**MANEWRY MIŁOSNE**

p 2857

**Styczeń**  
**4**  
**SOBOTA**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Sobota: Tytusa b., Grzegorza b.  
Niedziela: Emiljana, Telesfora pap.

**Kalendarz słowiański**  
Sobota: Dobromira  
Niedziela: Włocibora  
Słońca: wschód 8,03  
zachód 15,51  
Długość dnia 7 g. 48 min.

**Księżyc:** wschód 12,01 zachód 3,42  
Faza: 4 dzień przed pełnią.

### POGRZEBY:

Dziś: Śp. Czesława Malinowskiego o godzinie 10 po naboż. w kościele Św. Marcina. — Śp. Pelagii z Bujwidów Formańskiej o godz. 14 z kaplicy cment. ks. ks. Zmartwychwstańców. Śp. Henryka Rothera o godz. 15,30 z kaplicy cment. na Górczynie.

### TEATRY:

**Teatr Wielki:** Dziś — „Aida“ (Drugi i ostatni występ Catariny Jarboro).  
**Teatr Polski:** Dziś — „Piosenka o Nadziei“.  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Manuela“.

## Komunikat meteorologiczny

Stan pogody w Polsce wczoraj o godz. 14: W godzinach popołudniowych dnia 3 stycznia w Poznaniu i na Pomorzu było pochmurno i miejscami padał przelotny deszcz. Na pozostałym obszarze kraju panowała pogoda chmurna z rozporządzeniami. Temperatura o godz. 16 wynosiła: 2 st. w Wilnie, 3 st. w Lidzie i Lwowie, 4 st. w Suwałkach, Grodnie, Białymstoku, Pińsku i Tarnopolu, 5 st. w Lucku, 6 st. w Gdyni, Grudziądzu, Bydgoszczy, Poznaniu, Brześciu nad Bugiem i Zaleszczykach, 7 st. w Warszawie, Łodzi, Kaliszu i Kielcach, 8 st. w Katowicach, Cieszynie, Zakopanem i Przemyślu, a 9 st. w Krakowie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 4 bm.: pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi gdzieniedzie opadami. Jeszcze dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i południowe. W górach wiatr halny.

Dziś w sobotę, 4 bm. o godz. 11 wieczór w kinie „APOLLO“  
SPECJALNY SEANS

na którym demonstrowany będzie wspaniały i intrygujący dramat przepojony podwrotnikową namiętnością p. t.

## „ŚCIGANA PRZEZ LOS“

z HELENA TWELVETREES i przystojnym CHARLES BICKFORDDEM w rolach głównych. Późne arcydzieło filmowe „ŚCIGANA PRZEZ LOS“ to niesamowite dzieło pięknej kobiety, rzuconej na fale rozbułanych namiętności ludzkich. Film o niezwykle emocjonującej treści i bogatej wystawie.

Całkowity zbiór z tego przedstawienia przeznaczony jest na rzecz LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ — nie wątpimy więc, że Szanowna Publiczność zapętni salę kina szczerze i tem więcej, że ceny miejsc niebywale niskie: 50 gr, 75 gr, i 1 złoty.

zr 6

## Noworoczne niespodzianki

Nagle zmiany na kierowniczych stanowiskach

Bydgoszcz, 3. 1. Prawdziwą niespodzianką dla Bydgoszczy była wiadomość, że w ostatnim dniu przed nowym rokiem nastąpiły nagle zmiany na dwóch stanowiskach kierowniczych: w bydgoskiej fabryce Państwowego Monopoli Tytoniowego i w miejscowej Ubezpieczalni Społecznej.

W fabryce tytoniowej ustąpił z dniem 31 grudnia długoletni dyrektor, p. Tadeusz Kłodnicki, którego miejsce tymczasowo zajął przysiany przed paru miesiącami z Warszawy urzędnik centrali P. M. T., p. Wegner. W tym samym dniu ustąpił ze stanowiska dyrektora bydgoskiego oddziału Ubezpieczalni Społecznej dr. Karpiński. Osoba następcy w tej instytucji jeszcze nie jest znana.

Do ostatniej chwili nic nie wskazywało na bliskość owych zmian personalnych. Naprz. w Ubezpieczalni, gdy dyr. Karpiński zaprosił do siebie kierowników poszczególnych działów, aby im oznajmić o swoim ustąpieniu, ci byli przekonani, że chodzi tylko o zło-

żenie życzeń noworocznych. To też z prawdziwym zdumieniem wysłuchali wiadomości, że ich dyrektor żegna się z nimi na stałe.

Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

W sobotę 4, w niedzielę 5, w poniedziałek 6 stycznia o godz. 3 po południu

Najpiękniejszy film dla Wszystkich

## Nasze Słoneczko

W roli tytułowej:  
najmilsza SHIRLEY TEMPLE  
ulubienica świata

Ceny miejsc najniższe:

Cały parter 75 gr, cały balkon 1 zł

p 2855

## Śp. płk. Józef Skorupski bojownik o niepodległość

Wczoraj w Poznaniu zmarł, w wieku 78 lat, śp. płk. Józef Skorupski. — Zmarły służył w armii rosyjskiej i polskiej.

Ś. p. płk. Skorupski brał udział, jako 20-letni ochotnik, w wojnie rosyjsko-tureckiej i uczestniczył w sławnym szturmie na Plewnę w dniu 10 grudnia 1877. Rząd bułgarski zaliczył go z tej racji w szeregi nielicznych już bojowników o niepodległość Bułgarii.

Pogrzeb odbędzie się w święto Trzech Króli w Poznaniu z kaplicy szpitala wojskowego na cmentarz garnizonowy.

## Podczas ataku epilepsji

Przybyły do Poznania rolnik Paweł Nowak ze Stodolska w powiecie wolsztyńskim, doznał na ulicy ataku epileptycznego. Nieszczęśliwy upadł na bruk i poranił się tak dotkliwie, że pomocy lekarskiej udzielić mu musiało pogotowie. (kl.)

## Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego

Nabożeństwo miesięczne ze wspólną Komunią Św. odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 10 w kaplicy Św. Józefa. Po nabożeństwie zbieramy się w sali Biblioteki Sodalicyjnej, Św. Marcin 69. I ptr., na zebraniu towarzyskim. Prosimy o liczny udział. Dary na zebranie towarzyskie prosimy składać w mieszkaniu prezydentki p. Anny Smoczyńskiej, Św. Marcin 2, I ptr.

KINOTEATR „SŁOŃCE“ KINOTEATR

Dziś w sobotę, 4 stycznia br. dawno oczekiwana Premiera

Najwesełsza wiedeńska komedia muzyczna realizacji E. W. EMO

# RAJ NA ZIEMI

W rolach głównych:

LIZZY HOLZSCHUH HERMANN THIMIG  
ADELA SANDROCK HANS MOSER THEO LINGEN

Arcywesoła treść! Przekomiczne sytuacje! Najpiękniejsze piosenki!

p 2852

## ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI

# PAŁAC W CZAJCZYCACH

(Ciąg dalszy).

— Nie mogę sobie przypomnieć — zwrócił się doń o. Hjacynth — czy to tak było, czy mi się tylko zdaje: tu dziś mówił ktoś o jakimś dziwnym polu w Czajcycach, nazywają je Złogi — czy tak?

— Tak jest.

Tu pan Karol powtórzył mu historję z poszukiwaniem rudy na Złogach.

— Ktoś jednak wspomniał, że w wyobrażeniach włóścian tutejszych straszy na tych Złogach?

— Jak to wśród ludu, pełno z dawnych podań z pokolenia w pokolenie.

— Tak mi się jakoś uczepił mózgu te Złogi, sam nie wiem dlaczego — uśmiechnął się do siebie o. Hjacynth.

Przeszedł znów jakiś kwadrans, zanim architekt mógł swobodnie

podjąć dalszą pogawędkę z ojcem Hjacynthem.

— Czy klasztorna relacja z XVIII wieku nie wyjaśnia, co miały znaczyć owe trzy figury na rysunku „Chińczyka“?

— Jakże to znamienne... Jak to każdego co innego interesuje w danym dokumencie, czy w danej historii. Mnie, jako księdza, zawsze najwięcej interesował morał fachowy, że tak powiem, ten właśnie, na który przed czterdziestu kilku laty zwrócił nam uwagę stary nasz spowiednik. Pana, jako artystę, fascynuje przede wszystkim sprawa dzieła sztuki, związanego z tem zdarzeniem.

— To naturalne.

— Pyta pan, czy o. Augustyn nie dał jakichś wyjaśnień, co oznaczać miały te zagadkowe postacie? Bieda w tem właśnie, że nie bardzo tem zaciekawiony, dość pobieżnie przestudjowałem fragmenty, dotyczące rysunku w kaplicy. Jeżeli nie przeinaczam, to ojciec Augustyn pisze: kasztelana rozniewało to, że Chińczyk nie dość wiernie sportretował tę postać, w którą szatan go-

dzi widłami. Boję się, że może mnie ponosi imaginacja, ale bodaj w relacji jest napisane: — „kastelana życzył, by postać ta konterfektowała pana młodego“.

— Tego, któremu o. Augustyn ślub dawał?

— Takby należało przypuszczać. — Ależ to jest niesłychanie ważne!

— Tego samego jestem zdania.

— Dezerjentuje mnie tylko jedno, — zastanowił się architekt, — pomijając rysy twarzy, raczej azjatyckie, to ubiór przedstawia kozaka. Czemu sobie tłómaczyć, że pan młody, zięć kasztelana, naraz — modelem hajdamaki?

— Zastrzegam się, że nie jestem tu pewny swej pamięci, a choćbym nawet był pewny, to i tak nic niezbitego z tej historii nie wyciągniemy. Ograniczeni jesteśmy do relacji o. Augustyna, do mętnych wersyj klasztornych, — poza tem wszystko już tam —

— W wieczności...

— Tak jest, kochany panie architekcie — w wieczności. Zamilkli, zamyśliłi się...

## Zamach samobójczy w bramie

Wczoraj późnym wieczorem targnął się na życie, trując się esencją octową w bramie jednego z domów na placu Działowym Władysław Szczepaniak, zamieszkały w Poznaniu, przy ul. Marceleskiej 3. Wijącego się w boleściach przewieziono do szpitala miejskiego pogotowie Związku Lekarzy (55-55) w stanie naogół ciężkim.

Desperat pozostawił list, z którego wynika, że targnął się na życie z powodu krzywdzących posadzeń, obwiniających go o kradzież i nieporozumień domowych. (kl.)

## Utonął w jeziorze

Grudziądz, 3. 1. Na jeziorze w Grucie pow. grudziądzkiego, ślizgało się kilkoro dzieci. W pewnym momencie cienki лёd załamał się i do wody wpadł 14-letni Kazimierz Dalke, syn miejscowego rolnika. Nadbiegli ludzie wyciągnęli już tylko zimne zwłoki nie szczęśliwej ofiary.

Dziś! Dziś! Dziś! Dziś!

W sobotę, dnia 4 stycznia o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „SŁOŃCE“

## LODA HALAMA i JERZY CZAPLICKI

Atrakcyjny Wieczór Artystyczny oczekuje dziś, w sobotę, naszą publiczność. Oto w kinoteatrze „Słonec“ wystąpią jedyny raz LODA HALAMA, najznakomitsza polska tancerka i gwiazda filmowa ulubienica publiczności oraz JERZY CZAPLICKI, najznakomitszy polski baryton.

Zarówno nazwiska znakomitych artystów, jak i efektowny i bardzo ciekawy program dzisiejszego Wieczoru w „Słonce“ są najlepszą rekompensacją, że będzie to Wieczór pełen artystycznych wrażeń.

LODA HALAMA, która niedawno święciła wielkie triumfy zagranicą — wykona bogaty program reprezentacyjny, obejmujący szereg najpiękniejszych poematów tanecznych i piosenek, między innymi cudowną „Leżankę kaukaską“, wiankę melodji rosyjskich, „Mazurek“ i szereg innych — JERZY CZAPLICKI zaś odśpiewa szereg najpiękniejszych piosenek i pieśni swego bogatego repertuaru. LODA HALAMA na swych występach zagranicą odniosła wielki sukces artystyczny a niebawem wprost triumfy święciła w Rosji i w Tokio, gdzie była gorąco oklaskiwana przez międzynarodową publiczność.

Dzisiejszy wieczór w „Słonce“ zapowiada się wprost rewelacyjnie! Zainteresowanie jutrzejszym Wieczorem ogromne!

Bilety po cenach najniższych od 1—3 zł są do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38, oraz od godz. 8 wieczorem przy kasie kinoteatru „Słonec“.

p 2854

## Występy „Wesołej Bandy“

Teatr „Wesoła Banda“ po występach w Poznaniu rozpoczyna z dniem dzisiejszym tournée po Wielkopolsce i Poznaniu z rewelacyjną rewją „Ta banda dobrze gra!“ W niedzielę, 5 bm. „bandyci“ pożegnają Poznań o godz. 11 wieczorem w „Słonce“, w poniedziałek, 6 bm. grać będą we Wszeźni. Na wtorek, 7 bm. zespół ten został zaproszony na występ do Bydgoszczy w Teatrze Miejskim przez dyr. Stomę. W środę wystąpi „Wesoła Banda“ w Toruniu.

— Zaraz... zaraz! — zaczęło się coś wiązać w głowie architekta — może i jesteśmy na śladzie — wszakże o. Augustyn przed samem omdleniem słyszał, że kasztelan coś krzyknął o „chamie“, którego panna młoda przenosi nad ojca?

— To jest szczegół o bardzo problematycznej dokumentarności. — o. Augustyn zaznacza, że wydawało mu się, iż kasztelan powiedział takie słowa. Ostrożność jego zeznania jest zupełnie uzasadniona: tracił już przytomność, przez jego resztki świadomości mogły przebiegać reminiscencje czegoś, dawniej w mózg zapadłego. Psychologicznie biorąc, taki moment, to coś podobnego do sennych widzeń, z irracjonalnymi asocjacjami myślowymi. Jabym na tym żadnego wniosku nie budował...

Dochodziła już godzina dziesiąta, — nic dziwnego, że nawykłemu do wczesnych spoczynków o. Hjacynthowi oczy zaczynały się kleić. Jakby zapomniał o obecności architekta — i sennym głosem, wydawałoby się, do siebie zaczął mówić:

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dziś, w sobotę, 4 bm. drugi i ostatni występ znakomitej śpiewaczki murzyńskiej Catariny Jarboro w roli tytułowej opery Verdi'ego „Aida”. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Latoszewskiego, reżyser Karol Urbanowicz, choreografia układu p. M. Statkiewicz.

W niedzielę, 5 bm. o godz. 15 po cenach popularnych przedstawienie sylwesowe w wykonaniu całego zespołu operowego i operetkowego. O godz. 20 ciesząca się niebywałym powodzeniem operetka „Rose-Marie” z Marją Kaupę w roli tytułowej. W poniedziałek, 6 bm. o godz. 15 po cenach popularnych „Róża Stambulu”, o godz. 20 „Rose-Marie”. We wtorek, 7 bm. teatr nieczynny.

### Teatlo Kiwa w Poznaniu

Dyrekcja Teatru Wielkiego zaprosiła na dwa gościnne występy p. Teiko Kiwa, najznakomitszą artystkę japońską, doby obecnej i genialną otwórczynię roli Madame Butterfly. Występy te odbędą się w dniach 15 i 18 stycznia.

### Z Teatru Polskiego

Dziś pełna wdzięku i humoru komedia muzyczna „Piosenka o Nadinie” w premierowej obsadzie. Jutro, w niedzielę o godz. 16 przedstawienie po cenach do połowy znizowanych. Odegrana będzie komedia muzyczna „Muzyka na ulicy”. Wczoraj o godz. 20 „Piosenka o Nadinie”. W poniedziałek, w święto Trzech Króli, o godz. 16 po cenach do połowy znizowanych piękna komedia Bałuckiego „Grube ryby”. Wczoraj o godz. 20 „Piosenka o Nadinie”. W przyszłym tygodniu premiera głośnej nowości „Szesnastolatka”. W próbach arcydzieło Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały” z dyr. Boelkem w roli tytułowej. W sztuce tej wystąpi po raz pierwszy nowo zaangażowana p. Katarzyna Zbikowska.

### Z Teatru Nowego

W sobotę na przedstawieniu po cenach znizowanych po raz ostatni dana będzie komedia Marcellego Acharda „Manuela” w koncertowo-zgranej obsadzie zespołu premierowego z p. Koronkiewiczówną w roli tytułowej, oraz pp. Noskowskim, Nowakowskim, Przystańskim i Tylczyńskim. W niedzielę wieczorem ukaże się nowa premiera teatru, którą będzie świetna komedia p. t. „Zakochani”, renomowanej spółki autorskiej Caillavet'a i Flers'a. Komedia ta, grana przed szeregiem lat na scenach polskich, cieszyła się niebywałym powodzeniem dzięki swym niepowodzinnym wartościom literackim i scenicznym. Na naszej scenie komedia ta otrzymała nadzwyczaj wnikliwe reżyserskie opracowanie p. Nuni Młodziejewskiej. Obsadę nowej premiery stanowią pp. Korecka, Mi-

# Amnestja w Poznaniu

Wszyscy amnestjonowani znaleźli się wczoraj na wolności

W więzieniu poznańskim przy ul. Młyńskiej, zwolnienie więźniów na podstawie amnestji rozpoczęło się już wczoraj wczesnym rankiem i zostało ukończone o godz. 15. W całości zwolniono w Poznaniu 311 więźniów, w tym około 20 kobiet i to w niespełna siedmiu godzinach. Zwalnianie szło gładko i sprawnie, zwłaszcza z tego powodu, że wszelkie z tem połączone czynności zostały poprzednio przez rozporządzenia ministerstwa i lokalne zarządzenia prokuratury na czas szczegółowo przygotowane.

Do godz. 12 zwolnieni zostali wszyscy więźniowie — około 200 — których miejscem stałego zamieszkania jest Poznań. Zwolnienie to odbywało się pojedynczo, czyli, że poszczególne więźniowie opuszczali więzienne mury każdy z osobna po załatwieniu przez siebie formalności kancelaryjnych, jak odbiór papierów, zarobków, oraz zdeponowanych rzeczy osobistych.

Reszta, przeszło 110 amnestjonowanych, która nie zamieszkuje w Poznaniu samym, lecz pochodzi w głównej części z Wielkopolski, została odtransportowana do miejscowości ostatniego zamieszkania. Chodziło tu głównie o

to, by obce elementy nie pozostały w mieście naszym. Tych więc zamieszcowych transportowano pod konwojem samochodem więziennym na dworzec, gdzie im wręczano karty wolnej jazdy do tych miejscowości, w których poprzednio zamieszkiwali. Zwolnienie tych więźniów następowało więc nie na Młyńskiej, lecz dopiero na dworcu; a i tam jeszcze policja bacznie pilnowała, by zwolnieni też naprawdę Poznań w oznaczonym na bilecie kierunku opuścili. To nieco utrudnione zwalnianie więźniów partjami na dworcu przedłużyło akcję zwalniania do godz. 15.

Pomimo, że o tym czasie nie było już kogo przed murami więzienia oczekiwać, to jednak przy ul. Młyńskiej stały jeszcze grupki ludzi z paczkami i oczekiwały, nadal nadzieją się ludząc, wypuszczenia swych znajomych lub bliskich.

A o tej samej porze spotykało się na mieście mężczyzn o bladej cerze, z paczkami pod pachą i w nietrzeźwym stanie. Byli to właśnie amnestjonowani, którym — wobec długiej abstynencji — już po paru kieliszkach zaszumiało w głowie. (pt.)

## Ogółem 2000 kobiet opuściło więzienia

Warszawa (Tel. wł.) W piątek ukazał się dziennik ustaw, zawierający ustawę amnestyjną, wobec czego od rana rozpoczęto zwalniać więźniów. Z więzienia mokotowskiego w Warszawie zwolniono 250 osób, między innymi adw. Rościszewskiego, skazanego za udział w O. N. R. na półtora roku więzienia, a b. posłowi i więźniowie brzeskiemu Pragierowi będzie zmniejszona kara do roku i 3 miesięcy. Z więzienia przy ul. Daniłowskiej zwolnionych

zostało około 300 więźniów, między nimi działacz Stron. Narodowego mjr. Duch. Z więzienia na Pawjaku wreszcie zwolniono około 100 więźniów. W ten sposób w Warszawie około 650 więźniów uzyskało wolność.

Sporo zostało zwolnionych kobiet. W przybliżeniu około 2 tysiące w całym kraju, przyczem największy odsetek stanowią kobiety, skazane w procesach komunistycznych. (w)

chalska, Taborska, Zuromska, Michałowska, Korecki, Kaden, Koczanowicz, Loedl, Nowakowski, Tatarski, Łuczak. Nowa oprawa dekoracyjna Kazimierza Krajewskiego.

„Nasza szopka”, jasełka Heleny Romer-Ochenkowskiej — przedstawienie dla dzie-

ci — w wykonaniu dzieci — której dotychczasowe trzy przedstawienia doszczętnie zapełniły widownię teatru — dana będzie jeszcze dwukrotnie w niedzielę i poniedziałek na przedstawieniach popołudniowych (o godz. 3.30) po cenach najniższych od 50 gr do 1,25 zł.

## Ponowne włamanie do kościoła ewangelickiego

Bydgoszcz, 3. 1. Ponownego włamania do kościoła ewangelickiego na Około dokonano w tych dniach. Złodzieje zabrali kilka butelek wina z zakrystji, kilkanaście żarówek elektrycznych i klucze od szaf. Pieniądzy w kościele nie było. Kradzież ujawniono dopiero po kilku dniach ze względu na to, że w kościele tym nabożeństwa odbywały się tylko sporadycznie. Władze policyjne na podstawie pozostawionych śladów obuwi i odcisków palców przeprowadzają energiczne dochodzenia.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Wilsona” wyświetla film amerykański p. t. „Poszukiwaczki złota”. Punkt ciężkości efektu tego filmu leży we wspaniałej i przebogatej rewji. Ażeby mieć sposobność pokazania tej rewji, opowiedziano nam historyjkę o głodujących girlsach i dyrektorze, któremu zabrakło pieniędzy na wystawienie rewji. Rewję ratuje swoją kieszą i nawet swoją współpracą osobistą młody milioner, zakochany w jednej z tancerek rewji. W rolach głównych: Dick Powell, Aline MacMahon, Joan Blondell, Ned Sparks (dyrektor), Ruby Keeler, Ginger Rogers i Waren Williams. Reżyserja Mervyn Le Roy — pomysłowa. (Sza.)

Kino „Corso” wyświetla film pod tytułem „Miłość Tarzana”. Tarzana, mieszkającego w dzungli ze swą ukochaną, odwiedza ją znajomi. Nie czynią tego bezinteresownie, gdyż jeden pragnie zdobyć kość słoniową, drugi namówić ukochaną Tarzana do powrotu do Europy. Ale Tarzan dzięki pomocy swych czworonożnych przyjaciół, odnosi nad złymi ludźmi zwycięstwo. Historyjka ta opowiedziana jest interesująco. W roli Tarzana ślicznie zbudowany znany pływak olimpijski Johny Weissmueller. (Sza.)

Kino „Tęcza-Lazarz” wyświetla graną już niedawno komedję produkcji polskiej p. t. „Wacusi”. W roli głównej występuje Dymyza, udająca piętnastoletniego chłopca. Partnerką jego jest Jadzia Cwiklińska. Opowiadanie jest wesołe, zabawne, pełne niespodzianek i niezwykłych sytuacji. (Sza.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Bezsenność wyniszcza organizm

Ziela Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Pasiverosa”, zawierające Passiflorę (Kwiat Meki Pańskiej), łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju) i sprządzają krzepiący, naturalny sen. Ze względu na swe łagodne działanie (pozbawione szkodliwych wpływów ubocznych) mogą być stosowane przez wszystkich bez różnicy wieku. Do nabycia w aptekach i składach. Wytwórnia. Warszawa. Złota 14 m. 1. nr 11 949

**Łyżwy Rodle**

Dziś nadszedł nowy transport łyżew

DZIADKI DO ORZECHÓW - STOJAKI DO CHOINEK SZTUCCIE ALPAKOWE nr 1939

JAN DEIERLING, Poznań, Szkolna 3, tel. 3518, 3543

**Pneumatyki**

najslawniejszych af. brykatów Michelin-Stomil. India eth po dotąd niebywały, a niskich cenach polec

**Brzeskiauto**

S. A. Poznań, ul. Dąbrowskiego nr. 29 tel. 1894. Tel. 63-65 nr 17050

**Kursy handlowe Preissa**

Skarbowska 11. Nowy kurs 4 stycznia. zdg 82 026

jeden papieros oszczędzony

**DZIENNIE DA 150 ZŁ. MIES.**

NA OPŁATĘ MIESIĘCZNĄ W WYPOŻYCZALNI OSTATNICH NOWOŚCI KSIĄZEK. WYMIANA CODZIENNA

**WY. WILAK**

POZNAŃ PODGÓRNA NR. 10

oraz ulica Marsz. Focha 50.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

<p><b>7. SPRZEDAŻE</b></p> <p><b>Ubranie</b> frakowe, smokingowe, wizytowe, mało używane sprzedaje S. Pietrucha, Podgórna 2/3. zdr 82 334</p> <p><b>Masło</b> deserowe codziennie świeże w beczkach oddam tanio. Markowski. Jasna 16, tel. 68-95. Pz 2 135-133</p> <p><b>Zakład</b> fryzjerski korzystnie do nabycia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 888</p> <p><b>Skład</b> towarów krótkich i galanterji dobrze prosperujący. Marszałka Focha 189.</p>	<p><b>Blüthnera</b> pianino koncertowe. Marcina 15 m. 5. zdg 81 930</p> <p><b>Sprzedam</b> nowy dom piętrowy w Dębcu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 837</p> <p><b>Skład</b> cukierków pokojem. Adres Kurjer Poznański zdg 81 830</p> <p><b>Kanape</b> dwa fotele pluszowe Al. Hetmańska 10 m. 2. zdg 81 827</p> <p><b>Skład</b> cukierków mieszkaniem (Bilardem) zaprowadzony sprzedam. Szymczak Marsz. Focha 39. zdg 81 854</p>	<p><b>Wózek</b> ręczny sprzedam. Nowak, plac Nowomiejski 4. zdg 81 897</p> <p><b>11. KUPNA</b></p> <p><b>Kupię</b> dom w Poznaniu do 150 000 przy wpłacie 40 000, reszta najbliższym czasie. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 503</p> <p><b>18. DZIERŻAWY</b></p> <p><b>Dzierżawy</b> 100—200 mórg poszukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 475</p>	<p><b>21. LICYTACJE</b></p> <p><b>Lokal licytacji</b> Stary Rynek 46/7 sprzedaje wszelkie urządzenia mieszkaniowe. Pz 6 962-52.31</p> <p><b>26. SZUKA POSADY</b></p> <p>Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.</p> <p><b>Kucharka</b> dobremi świadectwami zna wszelkie prace domowe, dobrem gotowaniem. poszukuje posady lepszym domu od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 81 905</p>	<p><b>Posługaczka</b> poszukuje całodzienniej posługi, albo na pół dnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 855</p> <p><b>Dwie</b> kelnerki, miłe, sympatyczne. poszukują pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 918</p> <p><b>Gospodyni</b> samodzielną, — pierwszorzędną świadectwami poszukuje posady na majątek od 15. Zna hodowlę drobiu, wieprzobiec, zaprawę, ogrodnictwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 904</p> <p><b>Młody</b> pracowity, uczciwy robotnik poszukuje posady, najchętniej w składach. Złóż kancję Oferty do Kurjera Pozn. zdg 81 912</p>	<p><b>Kursistka</b> poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 846</p> <p><b>28. ROZRYWKA</b></p> <p><b>„Kapryśna Marietta”</b> Olsniewajaco piękna wystawa Czarujaco rozkoszka komedjo - operetka Kinoteatr „Sfinks” p 2856</p> <p><b>Najweselsza</b> komedja sezonu <b>„Weronika”</b> z Franciszka <b>Gaal</b> Kino „Gong”. p. 2851</p>
--	---	--	---	--	---

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

**Przedpłata** na miesiąc styczeń 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa dochodzenia się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 15.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. C. Poznań nr. 200 149